



**GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH
OSOBOWYCH**

Michał Serzycki

DOLiS – 035 – 163 / 08

Warszawa, dnia 14 kwietnia 2008 r.

z uwagi na przypadki zamieszczania w uchwałach Rady Miasta w (...) w sprawie nadawania tytułu Pioniera Miasta (...) – co wynikało z doniesień prasowych – informacji w zakresie adresów zamieszkania osób, których uchwały te dotyczą, zwracam uwagę Pana Przewodniczącego, iż stosowanie powyższej praktyk pozostaje w sprzeczności z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.).

Należy zaznaczyć, iż istotą ochrony danych osobowych jest ochrona prywatności osoby, której dane dotyczą. Źródło tej ochrony wynika przede wszystkim z przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie bowiem do treści jej art. 47, każdy ma prawo m.in. do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia. Art. 51 w ust. 2 ustawy zasadniczej przesądza natomiast, że władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Zgodnie zaś z art. 51 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji o osobie określa ustawa. Dyspozycję powołanego przepisu wypełnia ustawa o ochronie danych osobowych, która określa zasady postępowania przy przetwarzaniu danych osobowych oraz prawa osób fizycznych, których dane osobowe są lub mogą być przetwarzane w zbiorach danych (art. 2 ust. 1 ustawy) w pełni dostosowana do wymogów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 95/46/WE z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych oraz swobodnego przepływu tych danych.

Na gruncie przepisów tej ustawy legalność przetwarzania (pod którym to pojęciem – stosownie do art. 7 pkt 2 ustawy – rozumie się jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w systemach informatycznych) danych osobowych tzw. zwykłych, jak np. imię, nazwisko, adres zamieszkania, uzależniona jest od

spełnienia jednej z przesłanek, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 – 5 ustawy o ochronie danych osobowych.

Zgodnie z jej art. 23 ust. 1 pkt 2, przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne, jeżeli jest niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa.

Na podstawie art. 87 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego, które – stosownie do art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.) ustanawia rada gminy w formie uchwały.

Wydawać by się zatem mogło, iż rada gminy każdorazowo w dowolny sposób może kształtować zakres danych osobowych zamieszczanych w uchwale regulującej pewne kwestie, jako, iż – jak z powyższego wynika – uchwała jest „przepisem prawa”, o którym mówi art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych.

Należy jednakże pamiętać, że dla uznania legalności przetwarzania określonej kategorii danych osobowych nie wystarczy legitymowanie się przez ich administratora (którym zgodnie z art. 7 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych jest organ, jednostka organizacyjna, podmiot lub osoba, o których mowa w art. 3, decydujące o celach i środkach przetwarzania danych) którąś z przesłanek zawartych w art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Proces wykonywania na danych osobowych jakichkolwiek operacji jest zgodny z literą prawa dopiero wówczas, gdy odbywa się z uwzględnieniem wszystkich warunków, o których jest mowa w przepisach o ochronie danych osobowych.

I tak, ustawa o ochronie danych osobowych nakłada na administratora danych – poza powołanym powyżej obowiązkiem – m.in. obowiązek przestrzegania zasady adekwatności (relewantności) danych w stosunku do celów, dla jakich są one przetwarzane (art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy). Oznacza ona, iż swym rodzajem i swą treścią dane nie powinny wykraczać poza potrzeby wynikające z celu, jakiemu służy ich przetwarzanie (w tym ujawnianie). W wyroku z dnia 1 grudnia 2005 r. (sygn. akt II SA/Wa 917/2005), Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, iż adekwatność danych w stosunku do celu ich przetwarzania powinna być rozumiana jako równowaga pomiędzy uprawnieniem osoby do dysponowania swymi danymi a interesem administratora danych. Równowaga będzie zachowana, jeżeli administrator danych zażąda danych tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do wypełnienia celu, w jakim dane są przetwarzane. Z kolei Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 19 grudnia 2001 r. (sygn. akt II S.A. 2869/00), iż dla oceny legalności przetwarzania danych osobowych istotne znaczenie mają przede wszystkim, cyt.: „(...) podstawa prawna przetwarzania danych (art. 23 ustawy), rodzaj

przetwarzanych danych (art. 27) oraz granice przetwarzania (art. 26 ust. 1 pkt 3) (...)” (*podkreśl. GIODO*). Powyższe wyroki dotyczą wprawdzie innego stanu faktycznego, jednakże stanowią cenną wskazówkę interpretacyjną.

Jakkolwiek z analizy losowo wybranych, znajdujących się na stronie internetowej Urzędu Miasta (...) uchwał nie wynika, aby w ich treści w dalszym ciągu zawarte były adresy zamieszkania osób uhonorowanych tytułem Pioniera Miasta (...), to należy podkreślić, iż praktyka tego rodzaju w ogóle nie powinna mieć miejsca. W każdym przypadku realizowania przedsięwzięcia, z którym wiąże się przetwarzanie, w tym ujawnianie, danych osobowych należy mieć bowiem na względzie wynikającą z przepisów ustawy o ochronie danych osobowych zasadę adekwatności (relevancji) danych w stosunku do celów ich przetwarzania. Brak jej uwzględnienia w działalności administratora danych nie może nie wpłynąć w sposób negatywny na jakość ochrony przetwarzanych przez ten podmiot danych osobowych.